

Targi w Budapeszcie

J. Kadar zwiedził polski pawilon

Przeszło 100 tys. wystawców z 35 krajów uczestniczy w Międzynarodowych Targach Budapeszteńskich, które otwarte zostały w piątek i trwać będą do 25 maja br.

Na czele polskiej delegacji rządowej stoi członek Biura Politycznego KC PZPR S. Jedrychowski.

W dniu otwarcia targów do pawilonu polskiego zawitali przywódcy węgierscy z J. Kadar na czele, którzy zwiedzili ekspozycję polską (PAP)



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB niedziela/poniedziałek, 17/18. V. 1964 Nr 116 (6304)

Zakończenie ogólnopolskiego seminarium na Politechnice

Spotkanie Ministra Obrony Narodowej z żołnierzami — studentami

Wczoraj w drugim dniu ogólnopolskiego seminarium studentów zorganizowanego przez ZMS na Politechnice Poznańskiej i poświęconego wychowawczej roli studiów wojskowych i formom współpracy ich z organizacjami młodzieżowymi kontynuowane były w godzinach przedpołudniowych referaty na temat udziału ZMS w podnoszeniu wyników szkolenia wojskowego oraz wkładu pracy członków organizacji w rozwój bazy szkoleniowej studiów.

Pierwszą część obrad podsumował wiceminister obrony narodowej, gen. broni Zygmunt Duszyński, podkreślając przede wszystkim rolę, jaką szkolenie wojskowe studentów odgrywa w dziele patriotycznego wychowania młodzieży

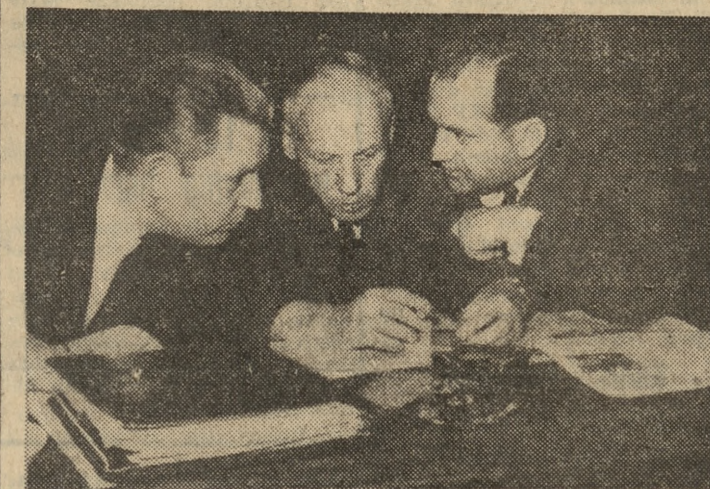
oraz w rozwoju jego sprawności fizycznych, umiejętności życia w kolektynie i wdrażaniu do dyscypliny. Następnie uczestnicy seminarium złożyli wizytę w Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. St. Czarnieckiego, zapoznając się z —

— bazą techniczną i obserwując pasjonujące popisy sprawności podchorążych na torze przeszkód. W godzinach popołudniowych w auli Politechniki Poznańskiej odbyło się spotkanie uczestników seminarium z Ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Polski — Marianem Spychalskim. Na spotkanie to przybyli również: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydlak, I sekretarz KC ZMS Marian Renke, liczni przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, władz uczelni i kierownictwa Studiów Wojskowych. Marszałek wyraził słowa uznania organizatorom seminarium za cenną inicjatywę szczegółowego omówienia zagadnień obronności w powiązaniu z pracą ideowo-polityczną ZMS, a następnie odpowiedział na liczne pytania dotyczące aktualnych spraw wojskowych, sytuacji międzynarodowej i problemów pracy ideowo-wychowawczej w wojsku.

Marszałek Spychalski podkreślił, że wiara w możliwość zachowania pokoju musi być połączona z usilnymi staraniami o utrzymanie wysokiego potencjału sił zbrojnych i rozbudzenie uczuć patriotycznych młodzieży. Studia Wojskowe poza tym spełniać mogą i już spełniają ogromną rolę w wychowawczą, kształtując hart ducha, poczucie dys-

cypliny i morale żołniersko-studentów. I sekretarz KC ZMS Marian Renke, dziękując Marszałkowi za przybycie na seminarium wyraził również słowa wielkiego uznania kadry oficerskiej Studiów Wojskowych, która zawsze od zarania działalności ZMS na wyższych uczelniach służyła mu pomocą i koleżeńską opieką.

(ol)



Na zdjęciu poniżej: Jan Szydlak, Władysław Szymczak i Władysław Kosłuj.

WARSZAWA
BERLIN
WP PRAGA

Drugi sukces Smolika

Gazda na 3 miejscu w Erlurcie

1155 kilometrów dzieli jeszcze kolarzy uczestniczących w XVII Wyścigu Pokoju od mety w Pradze. Wczoraj pokonali oni VII z kolei etap prowadzący z Lipska do Erfurtu długości 162 km. Był on bardzo emocjonujący i zakończył się ponownie zwycięstwem reprezentanta Czechosłowacji, lidera wyścigu Smolika. W tym samym czasie co zwycięzca sklasyfikowano trzech Polaków: Gazdę, Zapalę i Kudrę. Dzięki temu wysunęliśmy się na trzecią pozycję w klasyfikacji drużynowej.

Po fatalnej pogodzie jaka panowała podczas rozgrywania etapu Berlin-Lipsk, wczoraj na szczęście świeciło słońce i było bardzo ciepło. Na starcie w Lipsku stanęło 14 zespołów, gdyż drużyna Kuby została zdekompletowana i nie liczy się już w klasyfikacji drużynowej. Wszyscy nasi reprezentanci byli dobrej myśli. Nawet Zieliński, który przez ostatnie dni nie czuł się najlepiej, zapowiadał ponowne włączenie się do akcji ofensywnych.

Przez pierwsze 30 kilometrów cała wielobarwna grupa kolarzy jechała razem. Dopiero lotny finisz w Halle na 30 km od startu wniósł nieco ożywienia. Po krótkim sprincie linie lotnego finiszu jako pierwszy przejechał Jugosłowianin Cubrie, wyprzedzając Czechosłowaka Schejbała i Rumuna Dumitrescu. W chwilę potem nastąpił pierwszy atak kolarzy NRD i ZSRR, jednak prawie natychmiast zlikwidowany przez Polaków, Rumunów i Czechosłowaków.

Cisza na szosie nie trwała jednak długo. Na 38 km od startu do przodu wyskakuje dwunastu zawodników, którzy z miejsca uzyskują prawie kilometr przewagi nad głównym pelotonem. Są to: Niemcy Wiedemann i Hoffmann, Rosjanin Czerepowicz, Kapitonow i Kulibin, Rumuni Moiceanu i Zanon, Węgrzy Juszo i Maho, oraz Petit (Francja), Smolik (CSRS) i tylko jeden Polak Stanisław Gazda. Ten ostatni jak mógł tak opóźniał ucieczkę ale odległość rosła z każdym kilometrem. Ta dwunastka rozegrała pomiędzy so-

Dokończenie na str. 4

Marszałek Marian Spychalski na konferencji partyjnej w HCP

3 delegatów Cegielskiego pojedzie na IV Zjazd

Dużym wydarzeniem w życiu załogi H. Cegielski była wczorajsza partyjna konferencja zakładowa, z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego. Gośćmi konferencji byli też m. in.: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydlak oraz sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal.

W obradach uczestniczyło 150 delegatów, wyłonionych przez organizację partyjną HCP. Dokonali oni wyboru trzech przedstawicieli na IV Zjazd Partii w osobach: Władysława Szymczaka — I sekretarza KW PZPR, Franciszka Buchert — ślusarz z W-2 i Henryk Łukaszewski — ślusarz z W-3. Ponadto wybrano 11 delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. Znalazł się wśród nich poseł Ziemi Wielkopolskiej marszałek Marian Spychalski, którego kandydatura przyjęta została burzliwymi owaciami.

Wybory przedstawicieli na IV Zjazd i Wojewódzką Konferencję poprzedziła gospodarska dyskusja, w czasie której podsumowano 20-letni dorobek

Zakładów, przeanalizowano bieżące zadania i trudności oraz perspektywy rozwojowe. Wprowadzeniem do dysku-

tylko 9 ukończyło studia przed wojną. Można więc śmiało powiedzieć, że Zakładami kieruje już nowe, wykształcone w Polsce Ludowej pokolenie fachowców.

W toku kilkugodzinnej dyskusji poruszono szeroki wachlarz spraw produkcyjnych i socjalno-bytowych poszczególnych fabryk. Obok osiągnięć, dostrzegano również liczne jeszcze braki i niedomagania.



Marszałek Marian Spychalski w rozmowie z dyrektorem Fabryki Wagonów HCP inż. Łabuzińskim.

Fot. (2) — K. Przychodźki

sji był referat I sekretarza KW PZPR Władysława Szymczaka.

Nakreślony przez niego obraz rozwoju Zakładów w latach władzy ludowej jest prawdziwie imponujący. 1.752 parowozy, 14.942 obrabiarki różnych typów, 5.136 wagonów osobowych, 59 wysoko- i średnio- i niskopodłogowych — oto główne pozycje wielkiego dorobku załogi HCP. Dla porównania warto podać, że w całym okresie międzywojennym wyprodukowano: 354 parowozy, 283 wagonów osobowych i 5.790 towarowych. Wartość produkcji w 1957 roku według cen porównywalnych wynosiła 84 mln. zł, a w roku 1963 — 2.184 mln. zł. Czterokrotnie wzrosła też liczba zatrudnionych, wynosząca obecnie około 14.000 osób.

Momentem przełomowym w pa-wojennej historii Zakładów była decyzja w sprawie zakończenia produkcji parowozów i podjęcia produkcji silników okrętowych. Przyczyniło się to nie tylko do rozbudowy, lecz również do wyprofilowania produkcji w trzech głównych kierunkach: silnikowym, wagonowym i obrabiarkowym. Gdy w roku 1957 — ostatnim roku produkcji parowozów — wartość rocznej produkcji wynosiła 1 miliard zł, to po 6 latach przekroczyła 2 miliardy zł. Dobra jakość wytwarzanych urządzeń utrzymała pozycję firmy HCP w świecie, przyczyniając się do rozbudowy na szeroką skalę eksportu, który w roku ubiegłym stanowił 38,7 proc. całej produkcji Zakładów.

W myśl założeń, w 1970 roku wartość produkcji Cegielskiego przekroczy 5 miliardów zł. Złożą się na to następujące główne asortymenty produkcji: 65 silników okrętowych o dużej mocy, silniki agregatowe i trakcyjne (około 3 tys. cylindrów rocznie), aparatura paliwowa, obrabiarki automatyczne i półautomatyczne (głównie rewolwerówki i karuzelówki).

Swoistą wymowę posiada fakt, że na 426 wyników, tylko 28 posiada dyplomy uczelni przedwojennych, a na 83 ekonomistów

jak na przykład wady konstrukcyjne produkowanych urządzeń, braki w dokumentacji technicznej itp. Często przewijającym się tematem były stosunki między ludzkimi w procesie produkcji, humanizacja pracy i zagadnienie nowej socjalistycznej etyki społecznej. Problemom tym poświęcił swoje wystąpienie między innymi dyrektor techniczny

Dokończenie na str. 2

Przebudowa NATO?

Grupa republikanów, członków tzw. „operacyjnej grupy do spraw NATO” w Izbie Reprezentantów Kongresu amerykańskiego, zaproponowała w piątek utworzenie specjalnej komisji na czele z dwoma byłymi prezydentami USA, Trumanem i Eisenhowerem, która zajęłaby się przebudową i umocnieniem Paktu Północno-Atlantyckiego.

Grupa ta wysłała do prezydenta Johnsona list z propozycją powołania takiej komisji i wysłania jej do innych krajów wchodzących w skład NATO w celu wspólnego opracowania z analogicznymi komisjami tych krajów, kroków zmierzających do ulepszenia struktury NATO. (PAP)

panię tę popiera znaczna część generałów lotnictwa amerykańskiego, a zwłaszcza szef sztabu lotnictwa gen. Limay i dowódca strategicznego lotnictwa USA gen. Power. Autor artykułu podkreśla, że gen. Limay jest przyjacielem arcyreakcyjnego senatora Goldwatera.

Jubileusz

75 mieszkańców Paryża obojga płci w wieku 75 lat zostało zaproszonych w piątek po południu na Wieżę Eiffla, która obchodziła swe 75 urodziny. Z tej okazji wydano uroczyste przyjęcie, w którym wzięło udział 75 rówieśników sławnej wieży. Stwierdzić trzeba, że przyjęcie upłynęło zdecydowanie pod znakiem wspomnień z przeszłości. Wśród gości honorowych zauważono Maurice Chevaliera oraz wnuka Gustawa Eiffla (konstruktor wieży). Kilku jednak nie stawiało się, m. in. Charlie Chaplin, który oświadczył: „Czuje się bardzo zaszczycony dowiedziawszy się, iż jestem rówieśnikiem szacownej wieży”.

Autobusy przez granice

Od 1 czerwca br. na trasie Nahod (Czechosłowacja) — Kłodzko (Polska) będą regularnie kursowały autobusy czeskiej linii komunikacyjnych, które obsługiwać będą turystów z CSRS. Trasę między miejscowością Nahod a Kłodzkiem, liczącą 44 km, autobusy przebywać będą w ciągu półtorej godziny z pięcioma przystankami w malowniczych okolicach.

Od 31 maja — czas letni

W nocy z 30 na 31 maja br. na obszarze całego kraju zostaje wprowadzony czas letni, tj. wschodnioeuropejski. Z 30 na 31 maja o godz. 1 w nocy przesuwamy wskazówki zegara o godzinę naprzód, tj. na godz. 2. Czas zimowy zostanie wprowadzony w nocy z 26 na 27 września br.

„Poznań w Bratysławie”

„Województwo poznańskie w fotografii” — oto nazwa wystawy otwartej w sobotę w Bratysławie. Setki zdjęć obrazują walkę o wyzwolenie Poznania spod okupacji hitlerowskiej w styczniu 1945 r. oraz odbudowę i rozbudowę miasta, przemysłu, budowę nowych dzielnic mieszkaniowych, ośrodków kultury itp.

Posiłki dla Adenu

Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Obrony podał w sobotę do wiadomości, że żołnierze pierwszego batalionu „Royal Scots” stacjonowanego w Tidworth (Hampshire) zostaną wysłani do Adenu zaraz po Zielonych Świątkach. W skład batalionu wchodzi 600 żołnierzy.

Wojenne nawoływania

Generalowie z Pentagonu rozwijają silną kampanię w celu zmuszenia rządu Johnsona do rozszerzenia wojny w Wietnamie Południowym na Wietnam Północny — pisze komentator dziennika „Washington Post”. Kam-

Konkurs na plakat o tematyce XX-lecia Polski Ludowej

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i oddział poznański Związku Polskich Artystów Plastyków ogłosili konkurs na plakat o tematyce 20-lecia Polski Ludowej. W konkursie mogą wziąć udział tylko członkowie oddziału poznańskiego ZPAP oraz studenci PWSSP. Projekty plakatów w formacie 100x70 z przeznaczeniem do druku w technice offsetowej w 5 kolorach należy składać do dnia 1 czerwca w lokalu Zarządu Oddziału ZPAP. W kompozycji projektu należy uwzględnić napis „20-lecie Polski Ludowej — 1964”. Jury, w którego skład wejdą przedstawiciele WTK i ZPAP, przyzna I nagrodę w wysokości 5 tys. zł oraz dwie dalsze po 3 tys. i 2 tys. złotych. Bliższych informacji o warunkach konkursu udziela sekretarz konkursu w piątki i wtorki w lokalu Zarządu Oddziału ZPAP.

(o)

W dniu Święta Ludowego obchodzonego w jubileuszowym roku XX-lecia Polski Ludowej życzymy chłopom, robotnikom rolnym, działaczom kółek rolniczych, spółdzielcom, kobietom i młodzieży oraz całej inteligencji wiejskiej pomyślnych wyników w pracy nad rozwojem gospodarczym, społecznym i kulturalnym wielkopolskich wsi.

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Ludowego w Poznaniu

Konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

ny Zakładów Zbigniew Łukowski.

Również marszałek Spychalski w swoim wystąpieniu położył duży nacisk na zagadnienie rozwoju socjalistycznej świadomości członków partii i szerokiego kręgu społeczeństwa. — Jak duża i szeroka nasza Rzeczpospolita — mówił Marszałek — toczy się wielka i poważna dyskusja, co i jak należy czynić, aby wysunięty przez partię program dalszego rozwoju naszej ojczyzny został zrealizowany i by przyniósł narodowi możliwie największe efekty. W tym wielkim dziele, jakie stoi przed nami do spełnienia, sprawy świadomości socjalistycznej i postawy ideowej szerokiego mas mają pierwszorzędne znaczenie. Mówca wyraził uznanie dla aktywności partyjnego HCP za jego ideową, nacechowaną gospodarską troską postawę. Marszałek apelował, by zważyć przejawiające się tu i ówdzie nastroje konsumpcyjne. Konsumować można bowiem tylko to, co jest powyżej powtórzeńa rozszerzenia produkcji.

Nawiązując do wyżu demograficznego mówca stwierdził, że nikt z kierownictwa partyjnego nie może powiedzieć, iż nie są to nasze dzieci. Trzeba im wszystkim zapewnić wyżywienie, mieszkanie, wykształcenie, pracę itp.

Zegając dostojnego gościa I sekretarz KZ Władysław Szymczak wręczył mu upominek od załogi — model silnika okrętowego, symbol nowoczesnej myśli technicznej Zakładów H. Cegielski.

(fb)

B. Czarnecki delegatem leszczyńskich kolejarzy

Wczoraj w Komitecie Powiatowym PZPR w Lesznie odbyła się konferencja partyjna na kolejarzy węzła leszczyńskiego. Oprócz 77 delegatów w obradach wzięli udział: przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Kazimierz Kubiak, I sekretarz KP PZPR Bernard Hybiak, wicedyrektor DOKP inż. Henryk Pietras, naczelnicy oddziałów poszczególnych służb i aktyw związkowy.

Referat omawiający dorobek leszczyńskich kolejarzy, osiągnięcia i zadania organizacji partyjnej, wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Tadeusz Szalkowski. Wśród poruszonych w referacie problemów wiele miejsca poświęcono osiągnięciom kolejarzy leszczyńskich.

Dalszy rozwój transportu — o którym mówią tezy na IV Zjazd — stawia przed nimi wiele trudnych spraw, oczekujących na rozwiązanie. Modernizacja kolei (mówiło się w referacie o radiotelefonach i urzędzeniach radiowych na parowozach manewrowych) oraz elektryfikacja linii Wrocław — Poznań, wymagać będą intensywnego przygotowania kadry fachowej. W ożywionej i rzeczowej dyskusji w której zabrało głos kilku nastu mówców, poruszono wiele istotnych zagadnień; wśród nich na czoło wysuwa się konieczność poprawy warunków eksploatacyjnych, wydajności pracy, oszczędności materiałów i zwiększonych zadań przewozowych.

W czasie obrad prawie że nie nie mówiono (tylko dwa wystąpienia) o brakach i niedociągnięciach na węźle, co słusznie zresztą podkreślił m. in. w swoim wystąpieniu I sekretarz KP PZPR Bernard Hybiak. W dyskusji zabrali również głos — przedstawiciel KW PZPR K. Kubiak i wicedyrektor DOKP H. Pietras, omawiając zadania przewozowe kolei w bieżącym roku i w przyszłej 5-lacie.

Na zakończenie konferencji wybrano delegata na IV Zjazd PZPR. Został nim 55-letni Bonifacy Czarnecki, majster ślusarski, kierujący 4 brygadami naprawy parowozów. B. Czarnecki pracuje w PKP już 40 lat; długoletni członek PZPR, wchodził w skład Komitetu Zakładowego, ofiarował udział w Chórze ZZK im. Chopina, gdzie jest członkiem zarządu. (R)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

M. Matczak delegatem kaliskiej Pluszowni

Delegata na IV Zjazd Partii wybrała wczoraj organizacja partyjna Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu. Został nim Mieczysław Matczak, monter samochodowy, członek PZPR od 1953 roku, aktualny I sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej.

W konferencji wyborczej uczestniczył m. in. sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Stanisław Kryś, oraz poseł na Sejm PRL — pracownik Pluszowni Edward Graliński. Referat, obrazujący dorobek zakładu i oceniający dotychczasowy dorobek dyskusji nad teżami na IV Zjazd zapoznał zebranych I sekretarz Komitetu Zakładowego Stefan Gralak. Stwierdził on, m. in., że Pluszownia w okresie przedwojennym zatrudniała 600 osób i była największym zakładem Kalisza. Rozbudowana w latach 1953—1963 kosztów ponad 370 mln. zł, zatrudnia obecnie ponad 3500 osób.

Spśród zgłoszonych przez załogę wniosków wymieniano m. in. konieczność przyspieszenia prób nad zastąpieniem importowanej bawełny, przędza z włókien sztucznych produkcji krajowej, przyspieszenie dostaw maszyn i budowę nowej wykańczalni oraz rozwiązanie zagadnienia klimatyzacji w przedalni cienko-przędnej. Jak wyliczył jeden z dyskutantów, tylko z tytułu niesprawnej klimatyzacji w hali przedalni, gdzie temperatura już obecnie dochodzi do 36 st. C., zakład traci rocznie około 6 mln. zł z tytułu zmniejszonej wydajności pracy i około 2 proc. ogólnej ilości zużywanego do produkcji surowca.

Przedmiotem żywej dyskusji były także: projekt uregulowania gospodarki smarami niezbędnymi do maszyn włókienniczych (otrzymywane smary nie odpowiadają jakościowo i powodują przegrzewanie łożysk), wnioski dotyczące usprawnienia organizacji pracy w wykańczalni, gospodarki surowcowej, poprawienia technologii wykańczania aksamitów. Jak również przekazywania maszyn wycofywanych z produkcji miejscowym spółdzielniom i chałupnikom. (dan)

Zaufanie załogi węzła ostrowskiego dla T. Grzędy

W sobotę odbyła się w Ostrowie XIV konferencja partyjna Komitetu Zakładowego ostrowskiego węzła kolejowego. W prezydium konferencji zasiadli: członek Egzekutywy KW PZPR, wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu J. Gawryś, I sekretarz KP PZPR w Ostrowie Jan Majerczak, wicedyrektor DOKP w Poznaniu inż. Z. Sobczak, przewodniczący MRN w Ostrowie Marian Gilarski, działacze partyjni i związkowi.

Referat omawiający pracę ostrowskich kolejarzy i ich osiągnięcia wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Węzła PKP w Ostrowie Ludwik Zajdliewicz. Zobrazował on ostrowskie przeobrażenia, jakim uległ Węzeł PKP w XX-lecie władzy ludowej. Przed wojną przechodziło w ciągu doby 58 pociągów pasażerskich i prawie tyle towarowych.

Stacja posiadała 2 parowozy, które „przerabiali” średnio 700 wagonów na dobę, a w parowozowni dokonywano 5 napraw średnich. Przeważającą część prac wykonywano ręcznie. Dziś przejeżdża przez Ostrów dziennie jeden pociąg co 4 minuty. Przez peron dworca przepływa codziennie 11.000 ludzi. W zorganizowanej w 1953 r. wagonowni podaje się w ciągu roku naprawom bieżącym blisko 90 tysięcy wagonów towarowych i 10 tys. wagonów osobowych.

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej. Porównania z latami przedwojennymi są więc u kolejarzy wielomówiące, a ich wymowa jednoznaczna. Z dumą mówiono o tym na konferencji. W dyskusji nad referatem zabrało głos 12 mówców, poruszających wiele istotnych i ważnych zagadnień. Mówili o potrzebie uaktualnienia niektó-

rych norm, które powinny wzrastać proporcjonalnie do coraz większej mechanizacji robot, domagano się podniesienia na wyższy poziom pracy propagandowej, zwłaszcza wizualnej. Słowa ostrej partyjnej krytyki skierowano pod adresem służby zaopatrzenia. Rozważano problem wpływu organizacji partyjnej na pracę wezła PKP i dobre wyniki współpracy z dystrykcją na tym odcinku. Dawano przykłady właściwej postawy w pracy społecznej kolejarzy pochodzących ze wsi w wiejskim środowisku. Wskazywano na małą liczebność w organizacji partyjnej kobiet i młodzieży z ZMS.

Kolejarze ostrowscy przysli dobrze przygotowani na swoją konferencję partyjną. Na poprzedzających ją oddziałowych organizacjach partyjnych zabrano głos 57 dyskutantów, którzy wysunęli 16 konkretnych wniosków. Ogółem wartość zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uciecienia IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL wynosi 1.720 tys. zł.

Podkreślił to w dłuższej wypowiedzi wiceprzewodniczący Prezydium WRN J. Gawryś, oraz podsumowujący dyskusję I sekretarz KP PZPR w Ostrowie Jan Majerczak. Dyskusja wykazała, że delegaci właściwie rozumieją wymowę też IV Zjazdu Partii i zrobili dużo, aby w ten sam sposób zrozumiała jej 3-tysięczna rzesza pracowników PKP w Ostrowie.

Ich delegat na IV Zjazd Partii zawiezie do Warszawy efekty twórczego dorobku kolejarzy ostrowskich. Będzie nim ślusarz z Oddziału Trakcji Teodor Grzęda, brygadziśta, w pierwszej na terenie DOKP w Poznaniu Brygadzie Pracy Socjalistycznej. Jest on członkiem Plenum KP PZPR w Ostrowie. T. Grzęda był jeszcze przed kilkoma laty świetnym koszykarzem, jednym z najlepszych zawodników w I-ligowej wówczas „Ostrovii”. W dniu 16 maja kolejarze Węzła PKP okazali mu swoje najwyższe zaufanie, wybierając delegatem na IV Zjazd. (R.J.)

Duma z osiągnięć i gospodarska troska na Starym Mieście

W atmosferze coraz bardziej wzrastającej aktywności mas partyjnych i bezpartyjnych naszego miasta i województwa — afirmujących swą pracą i społeczną działalnością program polityki partii — rozpoczęła się wczoraj, przy udziale 196 delegatów, dzielnicowa konferencja partyjna na Starym Mieście. W jej prezydium zasiadli m. in.: W. Kraśko, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, sekretarz KW PZPR E. Zimmer, sekretarz KM PZPR A. Anholcer, zasłużony działacz partyjny S. Zapęński, wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Poznania W. Klawiter oraz I sekretarz KM ZMS R. Witkowski.

Zarówno referat wygłoszony przez I sekretarza KD PZPR Stare Miasto — J. Mroczka, jak i wypowiedzi wszystkich dyskutantów, cechowało poczucie głębokiej dumy z osiągnięć XX-lecia naszej ojczyzny, przy równoczesnej trosce o dalsze zabezpieczenie wszystkich warunków dla coraz pełniejszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego miasta i regionu.

Prorektor UAM prof. dr Jan Wasiński mówiąc o osiągnięciach naszego Uniwersytetu, dysponującego 562 zakładami, w których pracuje 1.804 pracowników naukowych, kształcąc ok. 22 tys. studentów — co nie znajduje żadnego porównania z warunkami przedwojennego dwudziestolecia, kiedy w 101 zakładach przy 303 pracownikach naukowych, studiowało zaledwie ok. 5 tysięcy studentów — zwrócił jednocześnie uwagę na potrzebę dalszego wzniesienia pracy naukowców poznańskich z potrzebami zakładów pracy oraz potrzebę koordynacji badań naukowych. Dyrektor Teatrów Dramatycznych w Poznaniu M. Okopiński wskazał na głęboko ideową postawę poznańskich środowisk twórczych, których niewątpliwie i coraz to poważniejsze osiągnięcia wpływają z potrzeby wiązania się ze środowiskiem, ludźmi

Nauka prawdziwą siłą wytwórczą

XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN

W sobotę w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się obrady sejmiku polskiej nauki — XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN.

Na sesję przybyli: przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szyr, oraz minister szkolnictwa wyższego — Henryk Gołański.

Obrady otworzył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, który podkreślił, że przed nauką polską — stoją obecnie bardzo poważne zadania. Znalazły one wyraz m. in. w ostatniej uchwale Biura Politycznego KC PZPR.

Następnie zabrał głos sekretarz naukowy PAN — prof. Henryk Jabłoński. Przedstawił on sprawozdanie z działalności akademii w r. 1963. Rok ubiegły obfitował w szereg istotnych posunięć ustawodawczych, z których najważniejsze było uchwalenie przez Sejm ustawy powołującej Komitet Nauki i Techniki. Wielce istotne dla rozwoju nauki — szczególnie nauk społecznych — były obrady i uchwały XIII Plenum KC PZPR.

W ub. roku trwały w Akademii intensywne prace nad planem perspektywicznym rozwoju nauki polskiej, przygotowaniami planu 5-letniego badań naukowych na lata 1966—1970 oraz planem rozwoju kadr specjalistów.

Liczba pracowników naukowych akademii wzrosła w ostatnim roku. W tej dziedzinie istnieją jednakże stałe trudności polegające m. in. na niewystarczającej liczbie samodzielnych pracowników.

W 19 rocznicę wyzwolenia Jugosławii

15 maja Jugosławia obchodziła dzień zwycięstwa. Z tej okazji składano w piątek w Belgradzie wieńce na cmentarzu żołnierzy jugosłowiańskich i radzieckich, którzy polegli w walce o wyzwolenie stolicy oraz w Mauzoleum na Kalemegdan. (PAP)

pracy miasta i województwa, z potrzeby służenia im i kształtowania ich postaw i poglądów etycznych i estetycznych.

W pięknych i pełnych głębokiej treści słowach zabrał również głos W. Kraśko. Mówił o rozwoju kultury w Polsce, jej bazy materialnej i zasięgu oddziaływania, 6 milionów abonentów radiowych, 1,5 mln. telewizorów, 10 stałych orkiestr symfonicznych, 19 oper i operetek to tylko skromny wycinek olbrzymiego dorobku kulturalnego narastającego przy czynnym udziale tysięcy ideowych, patriotycznych działaczy i twórców. Wincen-ty Kraśko wskazał na range, jaką polska muzyka, plastyka, teatr i film osiągnęły za granicami naszego kraju, wskazał też na ciągłe narastające procesy aktywnego uczestnictwa społeczeństwa w wytwarzaniu dóbr kulturalnych poprzez dokonywanie wyboru — akceptację lub odrzucanie — wytworów warsztatu twórczego.

Po zakończeniu dyskusji, uczestnicy konferencji dokonali wyboru 24 delegatów na konferencję wojewódzką.

(az)

Wildecki bilans

Zapomniana ongiś dzielnica, pozbawiona podstawowych urządzeń socjalnych i kulturalnych, komunalnych i wypoczynkowych — robotnicza Wilda, w szybkim tempie odbiera zaległości okresu, gdy była traktowana po macoszemu. Dziś, patrząc na jej rozwój, możemy mówić o dynamice. O niej zresztą mówili prawie wszyscy na wczorajszej Konferencji PZPR Dzielnicy Wilda. Na obrady, w których uczestniczyło 179 delegatów, przybyli m. in.: członek Centralnej Komisji Rewizyjnej i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Józef Kowalczyk i sekretarz KM PZPR w Poznaniu — Henryk Kędziora.

Tak z referatu, jak i z licznych wystąpień wynika, że wiele zrobiono tu dla ludno-

Omawiając kontakty zagraniczne PAN — sekretarz naukowy Akademii pozytywnie ocenił rozwój wielostronnej i dwustronnej współpracy między akademiami krajów socjalistycznych.

Coraz liczniejsze są wyjazdy polskich naukowców na staże i praktyki zagraniczne.

Bardzo pozytywnym objawem jest także rozwijająca się wymiana opracowań modeli i przyrządów między poszczególnymi placówkami.

Liczne zmiany jakie dokonano w systemie organizacji badań naukowych — powołanie na zakończenie prof. Jabłoński — powinny doprowadzić do wydatnego skrócenia drogi od prac podstawowych i stosowanych do ich wykorzystania w gospodarce.

Cz. Kałuźny na spotkaniu z aktywnym kulturalnym

Dorobek i perspektywy towarzystw regionalnych

Pierwsze z cyklu spotkań, organizowanych przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, zainaugurował dyrektor Departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki — mgr Czesław Kałuźny, wygłaszając odczyt na temat rozwoju i perspektyw towarzystw regionalnych w kraju.

Na początku bieżącego roku mieliśmy w kraju 2.605 towarzystw regionalnych, w tym 1.080 powstałych od roku 1960. Organizowano je w tych województwach, gdzie stały się one potrzebą społeczną i gdzie znalazły przychylność władz. Najwięcej towarzystw regionalnych istnieje w województwach: wrocławskim, warszawskim, krakowskim i poznańskim. Ożywienie ruchu regionalnego ujawniło się ostatnio w woj. szczecińskim.

Mówca wykazał, że w rozwoju życia kulturalnego nie decyduje jednak ilość towarzystw. Na przykład towarzystwa w województwie warszawskim (jest ich tam około 300) skupiają małe grupy lu-

dzi, podczas gdy Lubuskie Towarzystwo Kulturalne legitymuje się liczbą 2 tysięcy członków.

Zakres działalności niektórych towarzystw regionalnych daleko wykracza poza określone swą nazwą ramy. Na przykład Koło Przyjaciół Biblioteki w Pułtusku organizowało muzeum, organizację odczytów i spotkań, a także dba o wygląd miasta. Dodać tu trzeba, że na 2.605 towarzystw regionalnych aż 1.725 działa na wsi.

Dyrektor Kałuźny zwrócił również uwagę na kierunki działania towarzystw. Przede wszystkim zabiegają one o środki materialne dla działalności kulturalnej. Zmienia się także kierunek ich zainteresowań. Np. małe towarzystwa badawczo-naukowe na korzyść oświatowej (o 15 proc.) i zainteresowań technicznych (o 70 proc.). Coraz więcej towarzystw wiąże swoją działalność z organizacjami masowymi.

Zaledwie 15 proc. towarzystw korzysta z dotacji stałych, 30 proc. — z dotacji doraźnych, reszta opiera się o dochody ze składek oraz imprez.

Samodzielność towarzystw regionalnych nie zagraża, jakby to się mogło wydawać, tendencji do organizowania się w federacje; przeciwnie — ułatwia to podział zadań według potrzeb.

W dyskusji m. in. red. Stanisław Strugarek podkreślił wkład studiującej w Poznaniu młodzieży ziem zachodnich w organizowanie towarzystw regionalnych. Zastępca przewodniczącego Prezydium WTK — red. Lesław Tokarski, mówił o modelu WTK i podniósł również ofiarność wielu wielkopolskich zakładów i instytucji, nie szczędzących funduszy na działalność WTK.

Na zakończenie spotkania dyr. Kałuźny wskazał na wielką dynamikę ruchu kulturalnego w naszym kraju, stanowiącą dla innych przedmiot podziwu. Z okazji dzisiejszego Dnia Działacza Kultury złożył on aktywni wielkopolskiemu serdeczne podziękowania za dotychczasową wzorową pracę. (p)

Spotkanie z nauczycielami

Ok. 100 nauczycieli wyróżniających się w prowadzonej społecznie działalności kulturalno-oświatowej w szkołach wiejskich woj. lubelskiego przybyło 14 bm. do Warszawy na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki. Na spotkanie przybył kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincen-ty Kraśko.

Witając gości, wicemin. Garstecki podkreślił, że woj. lubelskie zajmuje pierwsze miejsce w kraju w działalności kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez nauczycieli w szkołach wiejskich i w małych miasteczkach. Na Lubelszczyźnie działa 1200 szkół ognisk pracy kulturalno-oświatowej, co stanowi połowę liczby placówek tego typu w kraju. (PAP)

W sobotę odbyły się także trzy konferencje powiatowe w Jarocinie, Kole i Nowym Tomyszu. Relacje z tych konferencji zamieścimy w następnym wydaniu „Głosu”.

ki 1, **TYLKO DYŻUR NOCNY**
Rynek Śródecki 1, Główna 53
Starolecka 79.